

Young Igi, Trzeba mieć

Mam plan na życie, nie dosyć kunsztu
Może małe braki w wizerunku
Wykurwione w historii apki, a i tak płacę największe podatki w historii
W końcu nic mnie nie goni, oglądam sobie "The Office"
I wcinam sobie bulgogi, ale chyba podniosę długopis
Oni muszą mieć w klipie buldogi
Sami nie wychodzą groźnie
Widzę obłude tych ludzi, więc na scenie raczej się bujam samotnie — a oni mają odwrotnie
Rewind, stop, po co ten pośpiech?
Żeby tu wjechać nie wystarczy backstage, patrz

Trzeba mieć — pasję
Kłaść miasto na mapie — dedykacje
Później przychodzi papier — ej, znasz mnie
Kładę Gdynie na mapie — ej, znasz mnie
Kładę miasto na mapie
Trzeba mieć — pasję
Kłaść miasto na mapie — dedykacje
Później przychodzi papier — ej, znasz mnie
Kładę Gdynie na mapie — ej, znasz mnie
Kładę miasto na mapie

Ej, muszę położyć wersy
A oni dupę na wyro, zabija leniwość
Mam etykę pracy, dlatego numery im starsze tym lepsze jak...
To gównem cię kładzie na deski jak Aikido
Oni chcą starego mnie, też bym chciał oglądać Stitch, Lilo
To dopiero prolog, oni myśleli epilog (cztery epilog)
Idę na jakość, nie ilość, dlatego zrobiłem dwa numery — przed chwilą
Bo jestem wilkiem jak Leo DiCaprio
Mam do tego serce jakbym robił cardio
I nie wiem dlaczego tak sapią, nie myślę o niczym innym ostatnio

Czasem stresuje, za bardzo — wiem
To przychodzi z tym zawodem
Nie chcę wrócić z powrotem
Do życia które miałem
Dziwnie jest jak jest zbyt spokojnie
Nie wiem czy chcesz być obok mnie
Stać, grać, żyć
(Bo, bo, bo)

Trzeba mieć — pasję
Kłaść miasto na mapie — dedykacje
Później przychodzi papier — ej, znasz mnie
Kładę Gdynie na mapie — ej, znasz mnie
Kładę miasto na mapie
Trzeba mieć — pasję
Kłaść miasto na mapie — dedykacje
Później przychodzi papier — ej, znasz mnie
Kładę Gdynie na mapie — ej, znasz mnie
Kładę miasto na mapie